

Postarzale w koło drzewa
krzewy zgięte aż do ziemi
ni to koniec już jest lata
nie początek jest jesieni

Ptaki dawno już w gromadach
do odlotu się szykują
choć to wcześniej, i nikt nie wie
czy naprawdę odlatują

Rolnik resztki skosił zboża
pełno w spichrzu i w stodole
jak na starczej twarzy bruzdy
zaorane leży pole

Dawniej w zbożu kąkol, maki
chaber był jak błękit nieba
choć chwał pomiedzy kłosem
pachniał łan kromeczką chleba

Kiedyś jesień kolorowa
powplatała w suknię kłosy
dzisiaj w szacie jak bidula
rozczochrane niesie włosy

Babie lato jak starucha
kij sękaty z sobą niesie
dawno już opadłe liście
jak posłanie leżą w lesie

Nowa czeka nas Epoka
suszy, głodu, emigracji
lub się człek na czas obudzi
by zapobiec śmierci nacji.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Gregcem, dodano 18.10.2019 06:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.